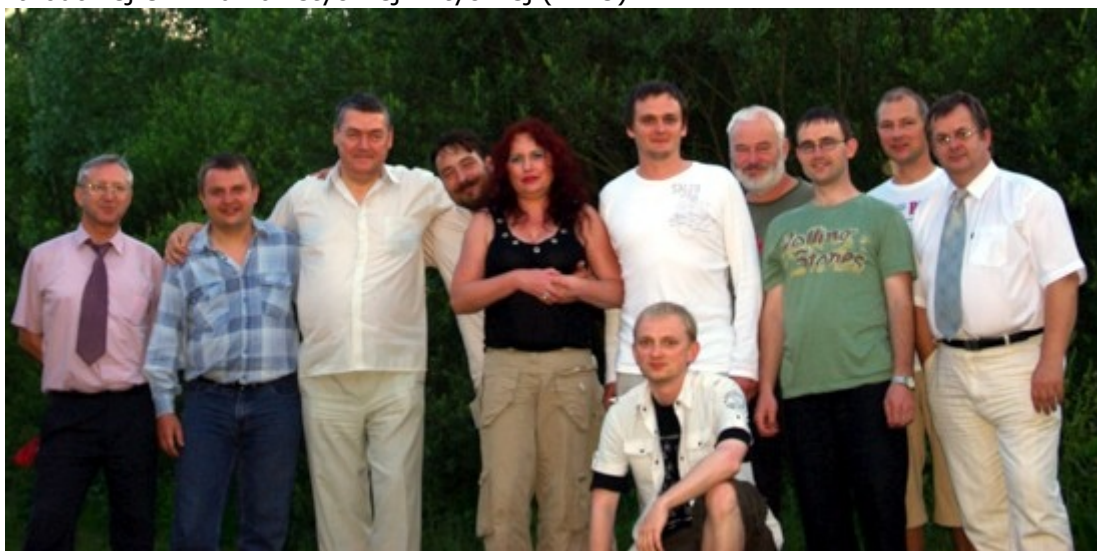


Ahoj prometejczycy! Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

W dniu 3 lipca, w trakcie obozu PSR na Słowacji, miało miejsce spotkanie polskich i słowackich humanistów. W hotelu Koliba Greta (www.jamajka.sk (<http://www.jamajka.sk/>)) pod Liptowskim Mikulaszem, nad „słowackim morzem”, spotkali się członkowie i sympatycy Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów oraz przedstawiciele **Towarzystwa Prometeusz** ([Spoločnosť PROMETHEUS](http://slovakia.humanists.net) (<http://slovakia.humanists.net>)), najważniejszej organizacji humanistycznej na Słowacji. Z ramienia PSR reprezentowana była większa część zarządu. Prometeusza reprezentowali **Roman Hradecký**, prezes stowarzyszenia, wicedyrektor Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego, **František Jedinák**, ichniejszy webmaster, pracownik Agencji Rozwoju Regionalnego z Dolnego Kubína oraz prawnik **Stanislav Kizek** z Bańskiej Bystrzycy, autor przetłumaczonego na polski tekstu o słowackich zagrożeniach konkordatowych: [Niebezpieczny precedens w historii słowackiego prawa](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5031) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5031>).

Towarzystwo Prometeusz jest organizacją znacznie starszą od PSR, powstała po przemianach postkomunistycznych, w roku 1990. Dziś organizacja liczy ok. 250 czynnych członków [1] i działa w kilku największych miastach słowackich. Siedziba mieści się obecnie w Bańskiej Bystrzycy w środkowej Słowacji (wcześniej w Bratysławie). Wśród celów Prometeusza znajdujemy obronę interesów ateistów lub osób nie wyznających żadnej religii; promowanie wolności myśli, sumienia, religii oraz bezwyznaniowości a także praw człowieka; zaspokajanie kulturalnych i duchowych potrzeb obywateli bezwyznaniowych; promowanie świeckiego humanizmu i etyki. Prometeusz należy do humanistycznych federacji ponadnarodowych: Europejskiej Federacji Humanistycznej (EHF) oraz Międzynarodowej Unii Humanistycznej i Etycznej (IHEU).



Roman Hradecký — pierwszy z prawej, František Jedinák — pierwszy z lewej,
Stanislav Kizek — trzeci z lewej

Dużym atutem Prometeusza jest wydawanie własnego czasopisma: „Prometeusz”. Wystartowało ono początkowo jako w całości kolorowy dwumiesięcznik, i przez rok (od 2005) funkcjonowało dzięki dotacji od amerykańskiego Instytutu Studiów Humanistycznych (www.humaniststudies.org (<http://www.humaniststudies.org>)). Kiedy pismo się usamodzielniało zmieniło się w kwartalnik. Pismo ukazuje się wprawdzie w dość niewielkim nakładzie (tysiąc, tysiąc pięćset egzemplarzy), lecz w bardzo dobrej formie i na wysokim poziomie. W czasie spotkania otrzymaliśmy prawie całe archiwum, i może będziemy korzystać z najlepszych artykułów w Racjonaliscie (na co mamy zgodę redakcji), jeśli znajdziemy chętnego tłumacza. Dużą część archiwum można ściągnąć w formacie PDF na stronach Prometeusza.



W zakresie „zaspokajania potrzeb” współdziałają z organizacją Racjonalista.pl

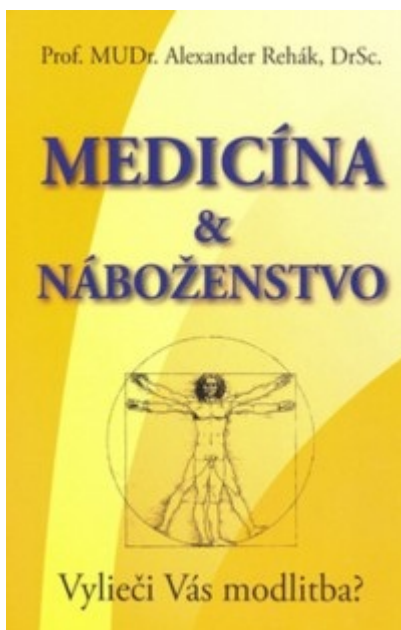
zajmującą się świeckimi ceremoniami ([Zboru pre občianske záležitosti](http://www.zpoz.sk/) (<http://www.zpoz.sk/>)), głównie w zakresie promowania takich ceremonii. Na Słowacji mamy bowiem do czynienia z bardzo ciekawą sytuacją: świeckie ceremonie, które rozwinęły się w okresie komunizmu, nie umarły jak w dużej mierze w Polsce, lecz przetrwały i mają się całkiem dobrze. Różnego rodzaju ceremonii jest tam kilkadziesiąt i ceremonie świeckie stanowią dużą część wszystkich ceremonii. Co więcej bardzo jest o nie zazdrosny kościół, wyrażając swoją niechęć do tego rodzaju ceremonii.

W zakresie „obrony interesów” podjęli formalnoprawną batalię z państwem o możliwość nauczania etyki w szkole przez własne środowisko światopoglądowe, korzystając m.in. ze wsparcia kazusu Brandenburgii, gdzie sąd zagwarantował taką możliwość. Jest to sprawa bardzo istotna w zakresie równości i niedyskryminacji światopoglądowej. Jeśli wspólnoty religijne mogą nauczać swego przekazu światopoglądowego i etycznego w szkole, to należy albo wyprowadzić takie zajęcia ze szkół (optimum) albo przynajmniej wprowadzić analogiczne nauczanie przez humanistów czy racjonalistów. Praktyka bowiem pokazuje, że kościół ma tendencję do zawłaszczania także i lekcji etyki. Nie są niczym wyjątkowym lekcje etyki prowadzone przez umundurowaną kobietę nauczającą katolickiej etyki pod szyldem „etyki”. Problem ten dotyczy nie tylko Słowacji, w reakcji na co inicjatywę podjął Prometeusz, ale i Polski, gdzie jeszcze przed laty były przynajmniej podręczniki do etyki napisane przez osoby bezwyznaniowe, filozofów: Jacka Hołówkę i Magdalenę Środę — obecnie podręczniki te już nie obowiązują i jedynym zatwierdzonym przez MEN podręcznikiem do nauki etyki dla uczniów bezwyznaniowych jest książeczka „Pogadanki z etyki” księdza Szostka, reklamowanego jako „uczeń Karola Wojtyły” o czym radośnie poinformowały nas niedawno media krajowe. Do tej pory etyka była wprawdzie fikcyjną (ok. 1% polskich szkół), ale była jakąś namiastką. A teraz przestaje być nawet listkiem figowym. Nowa minister edukacji z Platformy zapowiedziała swego czasu, że zagwarantuje od następnego roku każdemu uczniowi zainteresowanemu możliwość pobierania lekcji z etyki. Na razie zagwarantowała, że każdy młody ateista etyki uczyć się będzie z księżowskich pogadanek. Problem jest więc niebanalny i z chęcią skorzystamy z doświadczenia naszych słowackich przyjaciół w tym zakresie.

W zakresie „promowania” zaczęli przyznawać tytuły: **"Humanisty Roku"** oraz **"Ambasadora Humanizmu"**. Ten pierwszy tytuł przypadł w 2008 r. [Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego](http://www.deelay.cz/91-projekt-vagon-priblizuje-hruzy-holocaustu.html) w Bańskiej Bystrzycy, za [Projekt Wagon](http://www.deelay.cz/91-projekt-vagon-priblizuje-hruzy-holocaustu.html) (<http://www.deelay.cz/91-projekt-vagon-priblizuje-hruzy-holocaustu.html>), który popularyzował wśród młodych wiedzę o holokauście i wywózkach Żydów w okresie kiedy Słowacja pozostawała pod rządami szambelana papieskiego, księdza Józefa Tiso, który stwierdził, że *"Katolicyzm i narodowy socjalizm mają wiele wspólnego i ręka w rękę pracują dla polepszenia świata"*, po czym zabrał się za tworzenie syntezy katolicyzmu i faszyzmu, w wersji mocno antysemitkiej. Mało więc zaskakująca jest szczególna współpraca słowackich humanistów z ruchem antyfaszystowskim. Wystawa objazdowego wagonu (30 miast Słowacji, 12 miast Czech) okazała się wielkim sukcesem i obejrzało ją w ciągu 10 miesięcy ok. 90 tys. osób. Notabene, wyróżnione muzeum współpracuje z polskim Muzeum Powstania Warszawskiego oraz z muzeami Auschwitz-Birkenau oraz Majdanek.



Z kolei tytuł „Ambasadora Humanizmu” za całokształt dorobku na rzecz ruchu przypadł **prof. Alexandrovi Rehákovi** (Ur. 1918). Był głównym lekarzem [Słowackiego Powstania Narodowego](http://pl.wikipedia.org/wiki/Słowackie_Powstanie_Narodowe) (http://pl.wikipedia.org/wiki/Słowackie_Powstanie_Narodowe), po wojnie związał się z wydziałem lekarskim Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie. Później pracował w Iraku i Kuwejcie, gdzie pomagał tworzyć wydział lekarski oraz doradzał kuwejckiemu ministrowi zdrowia. Jego humanistyczny światopogląd w dużej mierze ukształtowały doświadczenia czasów wojny, jak wyznaje. Od tego czasu wiele zrobił dla słowackiego ruchu humanistycznego, na rzecz którego działał jak prawdziwy ambasador, pozyskując dotację dla Prometeusza od IHS, dzięki której ruszyło pismo humanistyczne. Ostatnio laureat wydał bardzo interesującą książkę, którą z pewnością warto byłoby przetłumaczyć na język polski: [Medicina a náboženstvo. Vylieči vás modlitba?](http://www.ramzes.sk/product_info.php?products_id=5828) (http://www.ramzes.sk/product_info.php?products_id=5828) (Medycyna a religia. Czy modlitwa was wyleczy?), gdzie pokazuje, jak kościół i religia dawniej i dziś hamowały rozwój medycyny.



Tyle zarysu Prometeusza. W czasie rozmowy doszliśmy do wniosku, że wiele nas łączy. W przeciwieństwie do zlaicyzowanych Czechów Polska i Słowacja zasięgiem klerykalizmu są do siebie podobne. Choć Słowacja jest obecnie szybciej się rozwijającym krajem, można też sądzić, że i szybciej się zlaicyzuje. W czasie naszego spotkania każdy mówił we własnym języku i niemal w całości rozumieliśmy się wzajemnie, co jest dobrą podstawą współpracy (choć Tomek Kalwasiński dla pewności zaopatrzył się w podręczniki do języka słowackiego, aby choć częściowo nadrobić tę deprymującą dysproporcję jaką podejrzewamy: więcej Czechów i Słowaków zna język polski niż na odwrót).

Uzgodniliśmy kilka wstępnych płaszczyzn współpracy. To przede wszystkim spotkania i wymiana informacji oraz doświadczeń, tłumaczenie tekstów. Rozważamy utworzenie wspólnego forum dyskusyjnego polsko-słowackiego. Chcielibyśmy zorganizować wspólną, powiedzmy „wyszehradzką”, bo słowacko-czesko-polską konferencję o sytuacji w naszych krajach. Dodajmy, że Prometeusz współpracuje aktualnie z dość dużą organizacją czeskich sceptyków – [Sisyfos](http://www.sysifos.cz/) (<http://www.sysifos.cz/>). No i wreszcie najbardziej kuszący pomysł na naszą współpracę, to wspólny projekt polsko-słowackiego czasopisma humanistycznego.

Nasze spotkanie przebiegło w świetnej atmosferze, zrobiliśmy naszym gościom-gospodarzom grilla, nie obyło się też bez słowackiego piwa. Zaprosiliśmy przedstawicieli Prometeusza na Festiwal Racjonalistyczny 2008 do Krakowa. Tam zapewne uzgodnimy szczegóły naszej współpracy. *Dúfam, že budú dobré!*

*

Polecamy też relację drugiej strony: [Stretnutie s poľskými racionalistami](http://slovakia.humanists.net/polrac.htm) (<http://slovakia.humanists.net/polrac.htm>)

Oraz naszą relację ze Słowacji z przymrużeniem oka: [Sprawozdanie z pierwszego, dziewiczego obozu racjonalistów](http://racjonalista.pl/xpliki/slowacja.html) (<http://racjonalista.pl/xpliki/slowacja.html>)

Przypisy:

[1] Warto pamiętać, że Słowację zamieszkuje ok.5,5 mln osób.

Mariusz Agnosiewicz

Redaktor naczelny Racjonalisty, założyciel PSR. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Profil użytkownika Mariusz Agnosiewicz](#)



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 11-07-2008 Ostatnia zmiana: 18-02-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5960) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5960>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl